

# Świetlanej pamięci brata mojego Stanisława poświęcam



WINCENTY KORAB-BRZOZOWSKI

## Świetlanej pamięci brata mojego Stanisława poświęcam

Odjechał, a po sobie zostawił wspomnienie  
Przykre — gadów ohydnych pelzające ślady.  
Bliscy powiedzą o nim trwożnie: «Był on blady,  
A w jego głowie drzewo zła miało korzenie».

Samotnik

Nikt go nie mógł ukochać: mętne tajemnice  
Szumiały w jego serca purpurowej jamie...  
Na swym czole miał głuche, kainowe znamię,  
A jego oczy smętne były, jak księżycy...

Zwykle milczał; lecz kiedy mówił, spod kurzawy  
Ciemnych pojęć, słuch łowił, przerażon do głębi.  
Namiętny, w ciężkiej ciszy, ostry krzyk jastrzębi,  
A wzrok dojrzał lecący puch z gołębic, krwawy...

Wszyscy odeń stronili, nie mając ochoty  
Być w kręgach jego myśli; więc, w kącie komnaty,  
Sam jeden ze swym cieniem, dziwne poematy  
Układał, pisząc węglem smutku i zgryzoty...

Z domu wychodził rzadko — o słońca zachodzie,  
I w parku szedł, wśród kwiatów, pełen zimnej pychy;  
A rzędy drzew, w alejach, mruczały jak mnichy  
Egzorcyzmy, zgadując, że Złośnik w ogrodzie...

Noce miał niespokojne; szeptał: «O Sezami!<sup>1</sup>  
Dusz naszych, odsłoń skarbów twych złote kobierce!...»  
A potem krzyczał, raniąc jakieś Dobre Serce,  
I wielkie groby kopał i łkał nad grobami...

Odjechał, gdzieś daleko, na losy tułacze:  
Szczerą uczuli ulgę wszyscy z tej rozłąki,  
Otwarto śpiesznie okna, powiał podmuch z łąki  
I zmiotł ostate po nim grzechy i rozpaczę...

Przed odjazdem napisał: «Żegnam! Za mą trumną  
Nikt z was pewnie nie pójdzie?... Żyłem wedle skruchy.  
I tam, kędy się piętrzą Wielkich Gór łańcuchy  
Duch mój zapłonie świętą, ognistą kolumną!»

Śmierć, Zaświaty, Pogrzeb,  
Samotnik, Dusza

<sup>1</sup>*Sezami* — magiczna formuła pojawiająca się w opowieści o Ali Babie i czterdziestu rozbójnikach z *Baśni z tysiąca i jednej nocy*, w pierwszym tłumaczeniu na języki europejskie z pocz. XVIII w., francuskim, brzmi ono: „Sésame, ouvre-toi”, czyli: „Sesamie otwórz się”. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**.

Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/wincenty-korab-brzozowski-swietlanej-pamieci-brata-mojego-stanislaw-powieciam>

Tekst opracowany na podstawie: Młoda Polska. Wybór poezji, oprac. Tadeusz Boy-Żeleński, wyd. drugie, Wydawnictwo Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Wrocław 1947.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Łukasza Jachowicza. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Aneta Rawska, Emanuel Modrzejewski, Paulina Dubielecka, Tadeusz Boy-Żeleński.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.